

Sygn. akt **XXV C 1484/16**

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSR del. Kamil Gołaszewski</i>		
Protokolant:	Łukasz Grochowski		

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **(...) Bank (...) S.A z siedzibą w W.**

przeciwko W. M.

o zapłatę

orzeka:

oddala powództwo.

sygn. XXV C 1484/16

UZASADNIENIE

Złożonym w niniejszej sprawie pozwem powód dochodził od pozwanego należności wywodzonych z zawartej z pozwanym umowy o kredyt hipoteczny z 7 maja 2008 roku, numer (...). Powód wskazywał przy tym, że na objętą żądaniem kwotę 383 911,80 zł składa się:

- 345 866,55 zł kapitału kredytu,

- 5 811,32 zł tytułem odsetek umownych za okres od 30 sierpnia 2014 roku do 24 maja 2015 roku,

- 32 233,93 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od 25 maja 2015 roku do 17 sierpnia 2016 roku.

Ponadto powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwany nie zajął stanowiska pomimo doręczenia mu 11 lipca 2017 roku odpisu pozwu (k.114), co stanowiło podstawę wydania wyroku zaocznego.

Wyrok należało oprzeć o następujące ustalenia faktyczne:

1. W dniu 7 maja 2008 roku pozwany zawarła z (...) SA Oddział w P. umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Umowa zawarta była w oparciu o postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) przy czym pozwany

w treści umowy oświadczył (§16 umow), że w dniu podpisania umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia Umowy Taryfę.

2. Zgodnie z postanowieniami umowy (§2), bank udzielił pozwanemu kredytu w wysokości 190 000 zł. Kredyt miał być indeksowany do waluty obcej – EUR. Okres kredytowania wynosił 480 miesięcy (40 lat).

3. Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, wynoszącej na dzień sporządzenia umowy 5,10000% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowa ustalana miała być jako suma stopy referencyjnej EURIBOR 3M oraz stałej marży banku w wysokości 2,3 punktów procentowych (§3 umowy).

4. Zgodnie z §8 umowy od zadłużenia przeterminowanego bank pobierać miał odsetki o charakterze zmiennym, które w dniu sporządzenia umowy wynoszą 16% w stosunku rocznym. Szczegółowe zasady naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego oraz zasady zmiany tego oprocentowania znajdować miały się w Regulaminie.

5. Zgodnie z §6 ust.1-3 Regulaminu w przypadku opóźnień w spłacie kredytu, Bank stosuje oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego. Odsetki od zadłużenia przeterminowanego naliczane są od przeterminowanego kapitału kredytu, który nie został spłacony przez kredytobiorcę w terminie. Od dnia rozwiązania umowy oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego miało być stosowane w stosunku do całkowitej wymagalnej kwoty, obejmującej w szczególności kapitał kredytu, odsetki oraz inne należności wynikające z umowy.

6. Z kolei §6 ust. 4 Regulaminu odsyłał do obowiązującej w banku Taryfy oprocentowania, opłat i prowizji dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...), przewidując, że Oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego ma charakter zmienny i jego wysokość ustalana jest przez Bank w aktualnej Taryfie. Bank jest uprawniony do zmiany jego wysokości, z zastrzeżeniem postanowień §15 ust.5-6.

7. Postanowienia §15 ust.5 Regulaminu przewidywały, że Bank jest uprawniony do zmiany Taryfy w przypadku zmiany któregokolwiek z wymienionych w nim parametrów. Z kolei §15 ust.6 przewidywał, że Zmiana taryfy nie stanowi zmiany Umowy. Aktualna Taryfa dostępna jest w placówkach Banku.

8. Również aktualne wysokości prowizji i opłat określać miała Taryfa, dostępna w placówkach Banku (§15 ust.2 Regulaminu).

9. Zasady indeksacji kredytu został określone w Regulaminie. Zgodnie z jego postanowieniami:

a. w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych nie niższego niż kursu kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu (§7 ust.4 Regulaminu),

b. saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu (§7 ust.4 Regulaminu),

c. raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust.1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§9 ust.2 Regulaminu),

d. w przypadku postanowienia kredytu w stan wymagalności, miała nastąpić zmiana waluty kredytu na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną Tabelą obowiązującą w banku (§21 Regulaminu)

10. Kwota 190 000 zł została wypłacona pozwanemu (dyspozycja wypłaty środków z kredytu hipotecznego k.45).

11. Pismem z 17 kwietnia 2015 roku, doręczonym 23 kwietnia 2015 roku, powód wypowiedział pozwanemu umowę kredytu z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia (k.197-199).

12. Powód dokonał przeliczenia zadłużenia pozwanego, określonego na 22 maja 2015 roku na kwoty 84 351,90 CHF niezależnego kapitału, 84,12 CHF niezależnych odsetek umownych, 1 355,36 CHF odsetek umownych zaległych, 1 320,13 CHF zaległego kapitału i 55,65 CHF odsetek karnych, na kwotę 345 866,55 zł zaległego kapitału, 5 811,32 zł zaległych odsetek umownych, 224,66 zł odsetek karnych (s.10 historii zmian struktury zadłużenia od 2014-05-16 do 2017-09-08 k.175) .

13. W dniu 18 sierpnia 2016 roku powód wystawił dokument określony jako wyciąg z ksiąg bankowych nr (...), którego zasadnicza treść sprowadza się do:

Na podstawie ksiąg prowadzonych przez (...) Bank (...) SA zaświadcza się, że W. M. (...) z tytułu Umowy o kredyt hipoteczny nr (...), z dnia 2008-05-07 jest zobowiązany zapłacić na rzecz (...) Bank (...) SA kwotę 383 911,80 zł (...), na którą składają się następujące należności:

- 1) 345 866,55 zł z tytułu kapitału kredytu,
- 2) 5 811,32 zł z tytułu odsetek umownych, naliczonych za okres od dnia 2014-08-30 do dnia 2015-05-24,
- 3) 32 233,93 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczonych od kwoty kapitału za okres od dnia 2015-05-25 do dnia 2016-08-17, tj. do dnia poprzedzającego wystawienie niniejszego wyciągu z ksiąg bankowych.

14. Kwoty wskazane w wyciągu stanowiły podstawę sformułowanego powództwa.

15. (...) Bank (...) SA jest następcą prawnym (...) SA w zakresie stosunków prawnych związanych z działalnością Oddziału w P. tego banku, przekształconego następnie w (...) SA w W. (okoliczność niesporna).

Z przyczyn wskazanych w dalszej części uzasadnienia, związanych z materialnoprawną podstawą zgłoszonego żądania, treść przedstawionego przez powoda „wyciągu z ksiąg bankowych” nie mogła stanowić podstawy ustalenia wysokości zadłużenia. Również oceniając moc dowodową przedłożonego dokumentu, stwierdzić należy, że stanowi on jedynie dokument prywatny. W konsekwencji jest jedynie dowodem złożenia oświadczenia o określonej treści (art.245 kpc). Domniemanie prawdziwości takiego dokumentu ogranicza się do pochodzenia dokumentu od osoby, która go podpisała i jego autentyczności. W żadnym razie nie rozciąga się jednak na prawdziwość informacji zawartych w treści dokumentu. Moc dowodowa takiego dokumentu nie jest wiele wyższa od samych twierdzeń strony. Trudno bowiem uznać za wiarygodny dowód, który w istocie polega na tym, że strona poświadcza, iż jej własne żądania są zasadne. Trudno przy tym uznać za wiarygodny dokument, który nie zawiera jakichkolwiek odniesień do konkretnych zapisów w księgach banku (wskazanie księgi, pozycji itd.), a sprowadza się do oświadczenia o istnieniu obowiązku zapłaty określonej kwoty.

Zgodnie z art.339 kpc, jeżeli pozwany nie stawiał się na wyznaczone posiedzenie, albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie i nie złożył w sprawie wyjaśnień, zachodzą przesłanki do wydania wyroku zaoczego. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Możliwość przyjęcia, na podstawie art.339 kpc, twierdzeń faktycznych za prawdziwe należy w żadnym razie utożsamiać z możliwością przyjęcia, że zgłoszone żądanie jest uzasadnione. Bierność pozwanego nie oznacza, że należy uwzględnić powództwo. Podkreślić należy, że czym innym jest instytucja uznania powództwa (art.213§2 kpc), a czym innym są skutki bierności pozwanego określone w art.339 kpc. Uznanie powództwa, którego skutkiem jest co do zasady wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu, stanowi oświadczenie woli pozwanego i nie może nastąpić przez jego bierne zachowanie – przeciwnie wymaga złożenia wyraźnego oświadczenia. Bierność pozwanego w żadnym razie nie oznacza, że akceptuje on zgłoszone żądanie. Nie zwalnia również sądu od weryfikacji, czy przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne uzasadniają żądanie pozwu. Tym bardziej nie zwalnia sądu od oceny, czy zgłoszone żądanie znajduje swoją materialnoprawną podstawę.

Badanie istnienia materialnoprawnej podstawy roszczenia obejmuje również badanie czy zawarta przez strony umowa nie zawiera niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art.385¹ kc. Zgodnie z powołanym przepisem, Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§4). Kolejny przepis (art.385² kc) przewiduje, że Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, abuzywny charakter postanowień umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, sąd winien uwzględnić z urzędu. Już bowiem w wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 czerwca 2000 r., sygn. C-240/98, wskazano, że Cel art. 6 dyrektywy 93/13, który zobowiązuje Państwa Członkowskie do wprowadzenia regulacji, zgodnie z którą nieuczciwe warunki nie są wiążące dla konsumenta, nie zostały osiągnięty, gdyby konsument miał obowiązek samodzielnego powołania się na nieuczciwy charakter takich warunków. (...) Chociaż prawdą jest to, że w niektórych Państwach Członkowskich przepisy procesowe umożliwiają jednostkom występowanie osobiście w takich sporach, to jednak istnieje realne ryzyko, że w szczególności ze względu na niewiedzę konsument nie zakwestionuje nieuczciwego charakteru nałożonych na niego warunków. Wynika stąd, że skuteczna ochrona konsumenta może zostać osiągnięta tylko wtedy, gdy sąd krajowy uzna, że posiada kompetencję do oceny tego rodzaju warunków z urzędu.

W konsekwencji w niniejszej sprawie sąd z urzędu zwrócił stronom uwagę na możliwość uznania określonych postanowień umownych, regulujących zasady indeksacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego, za niedozwolone postanowienia umowne.

Pozwany nie zareagował na powyższe zobowiązanie. Jednak nie zwolniło to sądu od obowiązku dokonania oceny postanowień umowy i regulaminu w świetle przesłanek stwierdzenia abuzywności. Tylko bowiem wyraźnie wyrażona i świadoma wola ze strony konsumenta umożliwia przyjęcie, że wyraził on zgodę związanie go postanowieniami abuzywnymi. Bierność konsumenta, w świetle treści art.385¹ kc i wynikającej z niej sankcji niezwiązania konsumenta, nie wyłącza możliwości dokonania oceny abuzywności określonych postanowień. Następuje to jednak na podstawie okoliczności faktycznych ustalonych w toku postępowania.

Zgodnie z art.385¹§1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Unormowania zawarte w art. 385⁽¹⁾-385⁽³⁾kc mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353⁽¹⁾ czy 388 kc). Najważniejsze jest jednak to, iż uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich¹. Regulacja zawarta w art.385⁽¹⁾ - 385⁽³⁾ kc stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich

rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art.288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej². Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów.

W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art.8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art.385¹§1 kc wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Brak indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu wynika z samego charakteru postanowień przyjętych ze stosowanego przez pozwanego wzorca umownego. Okoliczności tych powodów nie udało się w żaden sposób podważyć, mimo że zgodnie z art.385§4 kc, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na nim. Nie stanowi również indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych dokonanie przez konsumenta wyboru pomiędzy różnego rodzaju umowami oferowanymi przez przedsiębiorcę (np. między kredytem udzielonym w złotych polskich i kredytem indeksowanym do franka lub euro).

Oceniając czy postanowienia umowne dotyczące indeksacji określają główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie należy mieć na uwadze, że rozumienie tego pojęcia pozostaje sporne w doktrynie. Zgodnie z jednym z prezentowanych poglądów, przez główne świadczenia stron należy rozumieć postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnych, a więc w przypadku umów nazwanych – dotyczące essentialium negotii umowy, postanowień przedmiotowo istotnych. Jako elementy konstrukcyjne umowy muszą być one przedmiotem uzgodnień stron, gdyż w przeciwnym razie nie doszłoby do zawarcia umowy. Zgodnie z drugim z poglądów – termin ten należy rozumieć niezależnie od pojęcia przedmiotowo istotnych postanowień umowy. Dotyczyć miałby klauzuli regulujących świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, a niekoniecznie tych, które z punktu widzenia nauki o czynnościach prawnych trzeba by określać jako przedmiotowo istotne.³

Przy świadomości istniejących różnic doktrynalnych, opowiedzieć się należy za podejściem bardziej praktycznym, wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym: Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 3851 § 1 KC może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialiae negotii. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy.⁴

Odwołać trzeba się też do kryteriów przedstawionych przez Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 20 września 2017 roku wydanym w sprawie C-186/165, w jego punktach 34-41, a także w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C#26/136. I tak, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że:

- Art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ustanawia wyjątek od mechanizmu kontroli treści nieuczciwych warunków, przewidzianego w ramach systemu ochrony konsumentów ustanowionego w tej dyrektywie, z uwagi na co przepis ten powinien podlegać wykładni zawężającej.

- Za warunki umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę.

- Warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy”.

- Poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. W konsekwencji (...) okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej.

- Wyrażenie „określenie głównego przedmiotu umowy” obejmuje wprowadzony do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunek, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, zgodnie z którym to warunkiem do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający.

- Art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że pojęcie „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu obejmuje warunek umowy ujęty w umowie o kredyt w walucie obcej, który nie był indywidualnie negocjowany i na mocy którego kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty, w wypadku gdy warunek ten określa podstawowe świadczenie charakteryzujące tę umowę.

Odnosząc powyższe wskazówki do postanowień dotyczących indeksowania kwoty kredytu należało przyjąć, że określają one podstawowe świadczenia w ramach zawartej umowy i charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu – umowę o kredyt indeksowany do waluty obcej. Postanowienia dotyczące indeksacji nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej). Nie doszłoby też do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Zarówno wysokość kwoty podlegającej zwrotowi przez kredytobiorcę (jako zwrot postawionego do dyspozycji kapitału kredytu), jak i wysokość odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca określają zaś jego główne świadczenia.

Wskazać wreszcie należy na konieczność uwzględnienia celu zawieranej umowy i wprowadzenia do niej określonych postanowień. Celem tym było obniżenie miesięcznego obciążenia kredytobiorcy wiążącego się ze spłatą rat. Osiągnięto to poprzez obniżenie oprocentowania kredytu – uzależnione od zastosowania mechanizmu indeksacji. Zatem to postanowienia regulujące indeksację kredytu przesądzają o spełnieniu przez ostateczne ukształtowanie całej umowy celu jaki założyły sobie strony umowy.

Zostało już wskazane, że późniejsze uregulowanie przez ustawodawcę pewnych zasad związanych z udzielaniem kredytów denominowanych albo indeksowanych do waluty obcej, stanowi potwierdzenie wykształcenia się w obrocie określonego podtypu umowy. Podtypu, do którego umowa może zostać zaliczona właśnie ze względu na zawarcie w niej postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu. Zatem są to postanowienia charakteryzujące umowę. Z pewnością dotyczy to postanowień wprowadzających mechanizm przeliczenia kwoty kredytu ze złotych na walutę obcą, a następnie nakazujących ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy w walucie obcej – zarówno jako spłaty kapitału, jak i zapłaty odsetek. Posiłkowy charakter w tej konstrukcji można przyznać jedynie postanowieniom regulujących wyłącznie sposób przeliczenia, tj. zastosowanie konkretnych kursów walut. To, jaki kurs zostanie zastosowany nie przesądza bowiem o konstrukcji całego stosunku prawnego. Umowa pozostaje umową o kredyt

indeksowany zarówno w przypadku zastosowania kursów kupna i sprzedaży ustalanych przez bank, jak i kursów rynkowych czy średniego kursu banku centralnego.

Stąd też przyjęty pogląd nie stoi w sprzeczności z wyrażonym w orzecznictwie powstałym na tle sporów o abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych stanowiskiem, zgodnie z którym postanowienia regulujące sposób określenia kursów walut nie dotyczą głównych świadczeń stron.

Wobec braku możliwości ustalenia szerszych okoliczności faktycznych, rezultat powyższych rozważań wyklucza możliwość uznania za abuzywne tych postanowień umowy, które wprowadzają konstrukcję kredytu indeksowanego. Chodzi tu o wprowadzenie zasady, zgodnie z którą wyrażona w złotych kwota kredytu zostaje w momencie wypłaty przeliczona na kwotę określoną we frankach szwajcarskich. Ta kwota stanowi podstawę naliczania oprocentowania, a następnie wysokości rat podlegających spłacie. Przy czym wysokość świadczenia kredytobiorcy określana jest przy zastosowaniu kolejnego przeliczenia – z franków szwajcarskich na złote polskie.

Dopuszczalna jest natomiast ocena tych postanowień umowy, które doprecyzowują sposób przeliczania kwot kredytu i kwot podlegających spłacie. Jak już wskazano, określenie mającego zastosowanie kursu, nie stanowi postanowienia, które charakteryzowałoby określony typ umowy.

Pozostała zatem ocena tych postanowień umownych w świetle pozostałych przesłanek abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi.⁷

Dobre obyczaje, do których odwołuje się art.385¹ kc stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art.385¹§1 kc należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami.

Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt kodeksu cywilnego użytego w art.3 ust.1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. W szczególności: przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek, tj. rażącego naruszenia interesu konsumenta, odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W

ich świetle w pełni znajdują uzasadnienia twierdzenia, iż rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu⁸, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania⁹.

Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art.385¹ pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art.3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art.385¹ kc w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenia jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Zgodnie z art.385² kc oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Również zgodnie z brzmieniem art.4 dyrektywy nadanym sprostowaniem z dnia 13 października 2016 roku¹⁰, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, również oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, skorzystał. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może zaś być abuzywnie bądź tracić takiego charakteru jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany.

Oceniając w świetle powyżej opisanych przesłanek postanowienia umowne przewidujące indeksację należy stwierdzić, że niedozwolony charakter mają postanowienia:

- a) §7 ust.4 Regulaminu w zakresie, w jakim przewiduje zastosowanie „kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu” do przeliczenia wypłaconych środków na franki szwajcarskie,
- b) §9 ust.2 Regulaminu w zakresie, w jakim przewiduje zastosowania „kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności” do ustalenia kwoty w złotych polskich, którą bank pobierał tytułem spłaty raty kredytu.

Podstawą uznania powyższych postanowień za klauzule abuzywne jest w pierwszej kolejności nieuzasadnione zróżnicowanie wysokości kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN. Ponadto do takiego samego wniosku prowadzi również umożliwienie kredytodawcy swobodnego ustalania wysokości każdego z tych kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Strony umowy nie umawiały się zaś na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm mający zabezpieczyć bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Dlatego też zróżnicowanie przyjętego kursu nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Równocześnie nie może budzić żadnych wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest już w chwili zawarcie umowy, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Przyjęte zróżnicowanie nie znajduje – w przeciwieństwie do wprowadzenia konstrukcji indeksacji – swojego uzasadnienia w korzyściach jakie stanowiło dla konsumenta zastosowanie niższego oprocentowania.

Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Równocześnie te same postanowienia umowne należy uznać za niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut określone w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku.

Na gruncie zasad ogólnych postanowienia umowy, które zastrzegają jednej ze stron umowy, w szczególności stronie silniejszej, prawo do jednostronnego i swobodnego decydowania o wysokości świadczenia drugiej ze stron, słabszej, uznać należałoby za nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jednak normy zawarte w art.385¹ i nast. kc regulujące zagadnienie niedozwolonych postanowień umownych, uznać należy za przepisy szczególne wobec norm wynikających z treści art.353¹ i art.58§2 kc, w których zasady współżycia społecznego zostały uznane za limitujące zarówno granice swobody umów, jak i ważność czynności prawnej.

Powód nie negował, że przysługiwało mu uprawnienie do ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF. Kwestionowane postanowienie umowy nie jest jednak abuzywne dlatego, że niejasna jest jego treść w zakresie, w jakim ustalenie kursu jest powierzone bankowi, a dlatego, że nie określa jednoznacznych i weryfikowalnych zasad określenia tego kursu. Regulamin nie wyjaśnia w żaden sposób w jaki sposób, w oparciu o jakie kryteria, ma być konstruowana tabela kursów.

Powód powołuje się przy tym na zmianę treści regulaminu jaka miała nastąpić od 1 lipca 2013 roku. Jednak zgodnie z art.384 kc ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowny, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przez zawarciem umowy. Przepis ten znajdzie pełne zastosowanie w odniesieniu do zmian treści Regulaminu i Taryfy dokonywanych w czasie trwania stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu. Powód nie powołuje zaś żadnych twierdzeń dotyczących faktu doręczenia pozwanemu treści wzorca umownego. W żadnym razie nie można uznać, że umowa kredytu hipotecznego stanowić może umowę powszechnie zawieraną w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego, co zgodnie z treścią art. 384 kc zwalniałoby bank od obowiązku doręczenia wzorca.

Należałoby też mieć poważne wątpliwości co do skuteczności zmiany Regulaminu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy: „zmiana treści stosunku zobowiązaniowego przez związanie wzorcem wydanym w czasie trwania tego stosunku dopuszczalna jest tylko wtedy, gdy taka możliwość została przewidziana w umowie lub we wzorcu poprzez zastrzeżenie klauzuli modyfikacyjnej (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, Nr 6, poz. 90, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 50/92, OSP 1993, Nr 6, poz. 119 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 933/99, nie publ.). Pogląd taki dominuje również w nauce prawa, przy czym jego zwolennicy podkreślają, że w przeciwnym wypadku możliwe byłoby wnoszenie do treści ukształtowanego stosunku zobowiązaniowego dowolnych zmian niekiedy tylko w tym celu, by druga strona skorzystała z możliwości wypowiedzenia. Klauzula modyfikacyjna - jak przyjmuje się w orzecznictwie - powinna być dostatecznie skonkretyzowana i wskazywać okoliczności uprawniające do zmiany wzorca. Treść tej klauzuli podlega kontroli na podstawie art. 385¹ k.c.”¹¹

Tymczasem §23 Regulaminu stanowił typową klauzulę blankietową, przyznającą powodowi prawo do zmiany Regulaminu bez sformułowania jakichkolwiek kryteriów i przesłanek dopuszczalności takiej zmiany. Stanowi więc niedozwolone postanowienie umowne, niewiążące konsumenta, zatem nie może stanowić podstaw jakichkolwiek wiążących dla konsumenta zmian wzorca umownego.

Wreszcie, nawet gdyby przyjąć skuteczność dokonanej przez pozwanego zmiany Regulaminu, to w żaden sposób nie usuwa ona skutków zastosowania abuzywnych postanowień obejmujących przeliczenie wypłaconej kwoty kredytu na franki szwajcarskie i zastosowania dwóch odmiennych kursów walut dla wypłaty i spłaty kredytu. W konsekwencji nie usuwa konsekwencji nieskutecznego ustalenia kwoty wypłaconego kapitału we frankach szwajcarskich, stanowiącej podstawę naliczania odsetek.

W rezultacie kredytobiorca narażony był na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku jakichkolwiek kryteriów, nie przysługiwały mu żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. Bez wątpienia stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta, narażając go na brak bezpieczeństwa i możliwości przewidzenia skutków umowy. Jest to przy tym postępowanie nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami jako rażąco naruszające równowagę stron umowy na korzyść strony silniejszej, która nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby konsument takiego świadczenia nie spełniał.

Nie bez znaczenia dla oceny kwestionowanych postanowień umownych pozostaje też orzecznictwo Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i będące jego rezultatem wpisy w rejestrze klauzul niedozwolonych. W szczególności podzielić należy pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 07 maja 2013 roku, sygn. VI ACa 441/13, w którego uzasadnieniu wskazano, że o abuzywności kwestionowanego w tamtym postępowaniu postanowienia decyduje fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Powyższe oznacza przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF. To właśnie w tym mechanizmie Sąd Apelacyjny dostrzegł sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji – w tym wysokości wymagalnych rat kredytu – i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku. Nie sposób nie dostrzec, że choć oczywiste jest, że stanowisko Sadu Apelacyjnego nie jest wiążące w niniejszej sprawie, to przyjęta argumentacja znajduje pełne zastosowanie do kwestionowanych postanowień umownych.

Wreszcie zwrócić należy uwagę, że §7 ust.4 Regulaminu odsyłający do kursu kupna z Tabeli nie wymaga zastosowania tego kursu, a kursu „nie niższego niż kurs kupna”. Zatem swoboda banku istnieje zarówno na poziomie ustalania kursu w Tabeli, jak i wyboru kursu zastosowanego do przeliczenia.

Powtórzenia wymaga przy tym stwierdzenia, że nie ma najmniejszego znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art.385² kc, jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

Przyjęcie, że powyższe postanowienia umowne mają charakter niedozwolony, prowadzi do powstania sytuacji, w której treść umowy i regulaminu nie daje podstaw do ustalenia sposobu wykonania umowy. Przyjmąc zatem należy, że zawarta pomiędzy stronami umowa jest niewykonalna, nie doprowadziła do ustalenia sposobu ustalania wysokości świadczenia, a zatem jest sprzeczna z ustawą. Za sprzeczne z ustawą, w szczególności art.353¹ kc należałoby bowiem uznać takie wykreowane przez strony stosunki prawne, które nie określają wysokości świadczenia.

W niniejszej sprawie nie ma również możliwości aby poszukiwać przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby uzupełnić treść umowy. Istotnie w wyroku w sprawie C-26/13, Trybunał orzekł, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Z punktów 83 i 84 tego orzeczenia zdaje się wynikać, że zarządzenie skutkom nieważności nieuczciwego warunku poprzez zastąpienie go przepisem o charakterze dyspozytywnym ochroni konsumenta przed unieważnieniem umowy w całości. Unieważnienie całej umowy mogłoby bowiem narazić konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w punkcie 33 wyroku z 21 stycznia 2015 roku w połączonych sprawach C#482/13, C#484/13, C#485/13 i C#487/13 (ECLI:EU:C:2015:21), gdzie Trybunał stwierdza: „sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, pod warunkiem że to zastąpienie jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i pozwala na przywrócenie rzeczywistej równowagi między prawami a obowiązkami stron umowy. Jednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje.”

Jednak w niniejszej sprawie powód wypowiedział umowę kredytu, pozwany zobowiązany jest do spłaty całości należności wynikającej z umowy. Od momentu wypowiedzenia umowy pozwany nie spłaca należności (saldo zadłużenia nie zmieniło się). Próba zapobieżenia skutkom nieważności umowy zmierzałaby więc jedynie do ochrony interesu przedsiębiorcy – przysługującej mu wiarygodności, nie zaś do ochrony interesu konsumenta.

W rezultacie powództwo należało oddalić. Powodowi nie przysługuje bowiem roszczenie do pozwanego o zapłatę dochodzonych pozwem kwot, wynikające z treści łączącego strony stosunku umownego.

Równocześnie z uwagi na związanie sądu żądaniem pozwu niemożliwe było uwzględnienie powództwa choćby częściowo w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu lub nienależnym świadczeniu. Wobec wyraźnego oparcia przez powoda swojego żądania na treści stosunku prawnego wynikającego z zawarcia umowy kredytowej, treść art.321§1 kpc uniemożliwia uwzględnienie żądania w oparciu o inną podstawę prawną. Ponadto wyrażona w powołanym przepisie zasada związania sądu żądaniem pozwu obejmuje również związanie wskazaną przez powoda podstawą faktyczną. Ta zaś w niniejszej sprawie nie obejmowała całości przepływów pieniężnych pomiędzy stronami. O ile bowiem wiadomo jaką kwotę powód udostępnił pozwanemu, to nie wiadomo jaką kwotę pozwany zapłacił powodowi w okresie pomiędzy zawarciem umowy w 2008 roku a jej wypowiedzeniem w 2015 roku.

Powództwo podlegało zatem oddaleniu w całości.

Niezależnie od powyższego, sąd wskazuje, że powództwo podlegałoby częściowemu oddaleniu (w zakresie żądanych odsetek ustawowych za opóźnienie) nawet w sytuacji, w której postanowień umownych związanych z indeksacją nie uznano by za abuzywne.

Zgodnie z postanowieniami Regulaminu Oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego ma charakter zmienny i jego wysokość ustalana jest przez Bank w aktualnej Taryfie. Bank jest uprawniony do zmiany jego wysokości, z zastrzeżeniem postanowień §15 ust.5-6, zaś postanowienia §15 ust.5 Regulaminu przewidywały, że Bank jest uprawniony do zmiany Taryfy w przypadku zmiany któregokolwiek z wymienionych w nim parametrów. Z kolei §15 ust.6 przewidywał, że Zmiana taryfy nie stanowi zmiany Umowy. Aktualna Taryfa dostępna jest w placówkach Banku. Również aktualne wysokości prowizji i opłat określać miała Taryfa, dostępna w placówkach Banku (§15 ust.2 Regulaminu).

Nawet pozostawiając na boku uzasadnione wątpliwości odnośnie skuteczności powyższych postanowień umownych (jako pozostawiające jednej ze stron w zasadzie nieograniczoną swobodę ustalania wysokości świadczenia są one oczywiście abuzywne), wskazać należy, że powód żądał zasądzenia odsetek w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Powód nie przedstawił natomiast żadnych twierdzeń odnośnie wysokości odsetek ustalanych zgodnie z wiążącą strony umową. O ile powód może zgłosić żądanie zasądzenia należności w niższej wysokości, to jednak musi przedstawić twierdzenia, z których wynikałoby, że żądane odsetki ustawowe za opóźnienie są niższe od niewskazanej przez powoda stopy odsetek od zadłużenia przeterminowanego i mieszczą się w granicach uprawnień powoda wynikających z umowy.

Wobec powyższego sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

1 Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29.

2 Tak. m.in. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 2016-06-13, C-377/14

3 M.Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.756.

4 Wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 roku, sygn. I CSK 49/12.

5 ECLI:EU:C:2017:703

6 ECLI:EU:C:2014:282

7 M.Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766.

8 Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G.Bieniek, Księga trzecia, Zobowiązania, W-wa 2003, s.137.

9 M.Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, W-wa 2013, s.767.

10 Dz.Urz.U.E.L z 2016 r. Nr 276, poz. 17[1].

11 Wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2013 roku, sygn. I CSK 313/12.